

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—	Konto PKO Lwów Nr 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 20, w kronice, rezerwuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kopie i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

LWÓW W CYFRACH.

Każdego Lwówianina zainteresuje niewątpliwie kilka cyfr, ilustrujących stan i rozwój naszego miasta. Cyfry te są zaczerpnięte z „Kwartalnika Statystycznego”, wydawanego przez Miejskie Biuro Statystyczne.

Powierzchnia Wielkiego Lwowa wynosi 6346 ha, domów mieszkalnych jest w nim 14,000, ludność liczyła w czerwcu br. 316,969 osób. W tymże miesiącu zawarto 377 małżeństw, urodziło się 380 żywych dzieci a miało miejsce 282 skonań.

Odwiedziło nasze miasto w tym drugim kwartale br. 12,000 osób. Cyfra ta wykazuje znaczny spadek, wywołany prawdopodobnie ogólnym kryzysem, albowiem w tym samym czasie roku minionego gościliśmy u siebie 18,000 przyjezdnych.

Zdrowotność była noagół zadowalająca. Zachorowań zakaźnych było w tym drugim kwartale wogóle tylko 320, z czego śmiertelnych jedynie 11. Pięknie działało Pogotowie Ratunkowe, udzielając (stałe mówimy o drugim kwartale 1935) pomocy 4,700 osobom. Dobrze też funkcjonowały służby miejskie, oddając swe usługi 11,700 osobom, przeważnie ze sfery mniej zamożnych.

Ciekawie przedstawia się wskaźnik kosztów żywności we Lwowie. Obliczono go na podstawie kosztów szesnastu najważniejszych artykułów żywności w stosunku do przeciętnych kosztów we Lwowie w roku 1927, które przyjmuje się za sto. Wskaźnik ten maleje gwałtownie z roku na rok. Już w roku 1932 wynosił tylko 62,2, w roku 1933 — 56,8, w roku 1934 — 53,7 a w czerwcu 1935 już tylko 49,9. Najniższym dotychczas był wskaźnik z lutego 1935, wynoszący 49,2. Oczywiście najbliższe miesiące przyniosą dalszy poważny spadek tego wskaźnika.

Ruch budowlany mimo pewnego ożywienia nie przedstawia się tak znacząco, jak w innych ośrodkach Polski. W rzeczonym kwartale udzielono wszystkim 91 zezwoleń na używanie nowych budowli i przebudowli. Przedsiębiorstwa miejskie wykazują natomiast tendencję zwyżkową. Tramwaje miejskie przyniosły w drugim kwartale dochód w wysokości 1,464,103 zł., przewożąc 7,700,000 osób i ujechawszy 1,770,000 wozokilometrów. Miejski zakład oświetlenia elektrycznego wytworzył 8,400,000 kwg energii elektrycznej a Miejski zakład gazowy 1,962,000 metrów sześciennych gazu.

Ciężkie czasy nie zrażają widocznie ludzi od tworzenia nowych placówek handlu i przemysłu, skoro w ciągu rzeczowego kwartału udzielono we Lwowie 615 upoważnień przemysłowych, przyczem w tym samym czasie wygasło tylko 149 upoważnień.

Opieka społeczna nie wykazuje jak na tak duże miasto imponujących cyfr. We wszystkich miejskich ochronkach dla dzieci w wieku przedszkolnym było wszystkiego 560 dzieci; umieszczono na wychowaniu na koszt gminy około 400 dzieci. Udzielono wsparć 4464 ubogim ogólnej wartości 42,000 zł. W różnych przytułkach znalazło schronienie około 450 ubogich, starców, kalek, nieuleczalnie chorych i umysłowo upośledzonych. Oczywiście sytuacja finansowa miasta nie pozwala obecnie na większe ożywienie na tym odcinku. **Bul.**

Porażka wojsk włoskich w Ogadenie. Na froncie północnym coraz ciężiej.

Warszawa, 27 XI. (PAT) Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, PAT ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji:

Na froncie północnym akcja wojsk włoskich, mająca na celu oczyszczenie z nieprzyjaciela płaskowzgórza Tembien oraz terenów, położonych na wschód od drogi, prowadzącej z Adigratu do Makalle, wstrzymała operacje w kierunku południowym.

Według informacji ze źródeł abisyńskich, od 8-miu dni na froncie północnym nie zanotowano żadnych posunięć ze strony włoskiej. Wojna podjazdowa, prowadzona przez Rasa Seyuma i Rasa Kasę wstrzymała posuwanie się armji włoskiej.

Na froncie południowym Abisynj-

czyzy atakują armję gen. Graziani'ego.

Oficjalny komunikat abisyński donosi o odwrocie włoskim w Ogadenie. Włosi już rzekomo ewakuowali Gerlogubi i Gorrahai, ustępując w kierunku Ual-Ual.

„Gazetta del Popolo” informuje, że oddziały Rasa Seyuma rozprószone w Tembienie, umieją ukrywać się przed samolotami i szybkim przenoszeniem się z miejsca na miejsce utru-

dniają akcję wojsk włoskich. Cały trójkąt Tembien o podstawie długości około 100 klm. a wierzchołku znajdującym się nieco na południe od Adui, nie został dotychczas oczyszczony przez Włochów, tęsamą taktykę partyzancką uprawia na lewem skrzydle Deddzak Kassa Sebbat, sprawca zasadzki pod Azbi. Taktyka ta tłumaczy powody zatrzymania się wojsk włoskich na północy.

Wojska włoskie w pełnym odwrocie.

Addis-Abeba, 27 XI. (PAT) Rząd abisyński ogłasza następujący komunikat:

Wojska włoskie są w pełnym odwrocie na froncie Ogadenu. Po bitwie pod Anale, w której Włosi stracili 4

czołgi i 6 samochodów, z których 2 uzbrojone były w karabiny maszynowe, Somalijscy cofnęli się w nieładzie, porzucając zabitych. Panika ogarnęła garnizon w Gorrahei i Gerlogubi, garnizony te opuścili swoje posterunki, uciekając do Ual-Ual i War-Dair, skąd nie chcą ruszyć się za żadną cenę. Wojska abisyńskie przygotowują się do objęcia z powrotem Gorrahei i Gerlogubi. Owoce 55 dni kampanji na froncie ogadeńskim zostały dla armji włoskiej stracone.

Wczoraj wieczorem w rozmowie telefonicznej Ras Nasibu, dowódca wojsk w Dzidzigga zawiadomił cesarza, że gońcy przybywający do Dzidziggi, przynoszą wieści o odwrocie oddziałów wywiadowczych włoskich. Włosi opuścili m. in. w pośpiechu Anale, wojska abisyńskie po przybyciu do tego osiedla zastały tam samochody włoskie, wypełnione trupami. Ras Nasibu donosi, że wojska abisyńskie zastały Gerlogubi i Gorrahei opróżnione; Włosi wycofali się ku Uadir na południe od Ual-Ual. Ras Nasibu podkreśla, że Abisyńczycy nie zajęli opustoszałych Gerlogubi i Gorrahei, gdyż zajęci są pościgiem cofającego się przeciwnika.

W kołach poinformowanych mówią, że właściwą przyczyną odwrotu Włochów w Ogadenie jest przybycie wojsk Rasa Desta, który zdołał przeprowadzić swą armję przez pustynię w kierunku Dolo i zagraża poważnie lewemu skrzydłu włoskiemu. Pogłoski nie potwierdzone mówią, że w ubiegły piątek na północ od Dolo toczyła się zacięta walka, dochodziły stamtąd odgłosy silnej kanonady.

W bitwie tej podobno straty z obu stron były znaczne.

Rząd abisyński poczynił ostatnio znaczne zamówienia na broń w Anglii.

Wychowawcy szkoły wojskowej, kierowanej przez Szwedów, udali się na front. Na ich miejsce przybyło 1000 nowych uczniów. Misja wojskowa szwedzka, która miała porzucić Abisynję, pozostała na miejscu, oficerowie szwedzcy przebrali się obecnie w mundury armji abisyńskiej.

Czesi otrzymali notę polską.

Praga, 27 XI. (PAT) Minister spraw zagranicznych Benes przemawiając na komisji budżetowej podczas dyskusji nad budżetem MSZ poruszył m. in. sprawę stosunków polsko-czeskich. Min. Benes stwierdził m. in., że nota polska nadeszła do Pragi i obecnie jest przedmiotem badań w praskim MSZ. W najbliższych dniach rozstrzygnie się, czy nota polska będzie ogłoszona, czy też nie.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Włosi uciekli z Makalle?

Paryż, 27 XI. (PAT) Havas donosi z Londynu, że według informacji Reutera z Addis-Abeby, źródła urzęd-

dowe podają, iż garnizon włoski opuścił Makalle i cofnął się w kierunku Adigratu.

Armja japońska wkroczyła do północnych Chin.

Berlin, 27 XI. (PAT) „Lokal Anzeiger” donosi z Peipingu na podstawie wiadomości prasy chińskiej, że w ciągu nocy z poniedziałku na wtorek oddział japoński w sile 12.000 ludzi przekroczył mur chiński. Przekroczenie to nastąpić miało na przełęczy Kupeiku. Z wojskowej strony japońskiej nie zaprzeczają tej wiadomości. Krok ten stanowiłby wkroczenie w zdemilitaryzowaną strefę na właściwe terytorjum Chin Północnych.

Pekin, 27 XI. (PAT) Wojska japońskie zajęły dziś rano ważny węzeł kolejowy Feng-Tai, odległy o 15 mil na południe od Pekinu.

W Tien-Tsinie oczekują przybycia z Ozing-Wang-Tao japońskich transportów wojskowych w sile 3000 ludzi. Japończycy zajęli plac wyścigowy w Tien-Tsinie, na którym urządzają lotnisko.

Laval stawia wszystko na jedną kartę.

Paryż, 27 XI. (PAT) Wczoraj premier Laval wygłosił przez radio przemówienie na temat sytuacji wewnętrznej i zagranicznej.

W czwartek — mówił Laval — parlament wypowie się, czy aprobuje politykę obecnego gabinetu. Parlament powinien zadać sobie pytanie, co się stanie, jeżeli dzieło dokonane przez rząd zostanie zniszczone. Niepewność mogłaby zadać cios śmiertelny finansom publicznym. Będziemy żądać od parlamentu, aby się bezzwłocznie wypowiedział, w przeciwnym bowiem razie sytuacja uległaby znacznemu pogorszeniu. We czwartek zdecyduje się los franka.

Premjer Laval zaznaczył, iż rząd przyjmuje na siebie odpowiedzialność za utrzymanie ładu i bezpieczeństwa obywateli a zarazem także za ochronę instytucji republikańskiej.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, premjer Laval oświadczył, że po konferencji rzymskiej, londyńskiej i po Stresie, w momencie kiedy wydawało się, że atmosfera uległa

odprężeniu, powstała nowa trudność: konflikt włosko-abisyński.

Rola moja była trudna, musiałem utrzymać nietkniętą przyjazną współpracę z Wielką Brytanią, zaznaczyć wierność Francji dla paktu Ligi Narodów, jednocześnie strzegąc węzłów przyjaźni z Włochami, którą sam zcementowałem w Rzymie.

Francja pozostaje wierna zasadom zbiorowego bezpieczeństwa. Dowiodła tego we wszystkich swych posunięciach dyplomatycznych. Pakt francusko-sowiecki nie jest skierowany przeciwko żadnemu krajowi. Tego rodzaju zapewnienie nasz ambasador w Berlinie ponowił wobec kanclerza Rzeszy. Nie odstępujemy od żadnej z naszych przyjaźni, szanujemy wszystkie nasze zobowiązania. Prowadząc dalej dzieło konsolidacji pokoju europejskiego, szukamy wszelkiej pomocy i szczerze życzymy sobie wzajemnego szacunku z Niemcami.

Przemówienie premjera Laval'a przez tłumaczone na język angielski zostało transmitowane na Anglię i Amerykę.

Wiadomości bieżące.

27

Środa

Waleriana bp.

Jutro: Zdzisława

Wschód słońca 7:15

Zachód „ 15:31

TEATR WIELKI.

Środa godz. 20 „Rewizor”.
Czwartek godz. 20 „Muzyka na ulicy”.
Piątek godz. 20 „Rewizor”.
Sobota godz. 15.30 „Kopciuszek”.
Godz. 20 „Wielki Fryderyk”.
Niedziela godz. 12 III. Koncert Filharmonii lwowskiej. — Godz. 15.30 „Wielki Fryderyk”. — Godz. 20 „Rewizor”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Ucieczka”.
CHIMERA: „Pod pałacem niebem Argentyny”.
COLOSSEUM: „A. B. C. miłości” i re-wja.
KOPERNIK: „Bengali”.
MARYSIENKA: „Bengali”.
MUZA: „Noce wiedeńskie”.
PALACE: „Rapsodia Bałtyku”.
PAN: „Legjon nieustraszonych” z Wallace Beery.
PAX: „Uśmiech szczęścia”.
RAJ: „Wacusi” z Dymszą.
STYLOWY: „Nie odchodź odemnie” z Elżbietą Bergner oraz rewja.
SWIT: „Przeor Kordecki obrońca Czechochowy”.
TON: „Mała mateczka” Franciszka Gaal
UCIECHA: „Malibu” i rewja.

—o—

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8 wiecz. komedia Gogola „Rewizor” w reżyserji J. Strachockiego, dekoracji A. Pronaszk. — Teatr Rozmaitości nieczynny.
— Ludwik Solski wraca do Lwowa. Dyrekcji Teatrów Miejskich udało się pozyskać mistrza Solskiego jeszcze na trzy występy w nieśmiertelnej jego roli, jako „Wielkiego Fryderyka”. Powtórzenie tej sztuki nastąpi w sobotę wieczorem, w niedzielę popołudniu i w poniedziałek wieczorem.
— Powtórzenie „Kopciuszka”. Ze względu na powodzenie, jakim się cieszy wśród młodzieży baśń „Kopciuszek”, widowisko to zostanie powtórzone w Teatrze Wielkim w sobotę 20 bm. o godz. 3.30.

— Najbliższy koncert Filharmonii miejskiej. Filharmonia lwowska najbliższy swój III. Koncert tego sezonu, który odbędzie się dnia 1 grudnia 1935 w Teatrze Wielkim urządziła jako poranek o godz. 12-jej w poł. Jako dyrygent zaangażowany został mistrz batuty Ignacy Neumark. Solistą wieczoru będzie pianistka p. Helena Ottawowa.

— W próbach w Teatrze Miejskich: Melodyjna i efektowna operetka „Przygoda w Grand Hotelu” ze specjalnie zaangażowanymi siłami śpiewaczami i baletowcami. Nadto „Jaś z kieszycą” Acharda, oraz „Słuby panieńskie”. Te ostatnie wystawiane będą jedynie na szkolnych przedstawieniach.

KOMUNIKATY.

— Wystawa obrazów O. Axera w lokalu Związku Zaw. Art. Plastyków, ul. Dzieduszyckich L. 1 zostanie zamknięta już w dniu 28 bm. o godz. 3-ciej. Nowa wystawa, której otwarcie nastąpi w dniu 1 grudnia o godz. 12 będzie obejmować cykl kilkudziesięciu rysunków znanego autora „Sklepów Cynamonowych” Brunona Szulca, oraz prace Fr. Kleimmana, J. Muzykowskiej i A. Pronaszk. Wystawy Związku są otwarte codziennie od 10—15 w lokalu własnym przy ul. Dzieduszyckich L. Wstęp 40 i 20 gr.

KRONIKA MIEJSKA.

Zarząd Ochronki i Internatu im. J. Piłsudskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że akcja sprzedaży świec, zieleni i porczyków na omentarzech lwowskich w dniu Zadusznyim przyniosła dochód w kwocie 3120 zł. 70 gr., wydatki wynosiły: 1550 zł. 61 gr., czysty zatem dochód na rzecz sierot po Legionistach i Obrońcach Lwowa wynosi 1570 zł. 09 gr. Wszystkim osobom dobrej woli, które pracą swą i łaskawym udziałem przyczyniły się do zebrania sumy powyższej, składa Zarząd Ochronki na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Żeńska Szkoła Gospodarcza w Snopkowie p. Lwów, znana ze swej działalności wychowawczej, gospodarczo-społecznej, na liczne zapytania i interwencje urzędu kurs 6-miesięczny przysposobienia gospodarstwa domowego. Kurs rozpoczyna się 15 stycznia 1936. Celem tego kursu będzie przygotowanie kandydatek do umiętnego zorganizowania i spełniania obowiązków pani domu, gospodyni i matki. Zajęcia praktyczne uzupełnione będą wykładami z przedmiotów dopełniających i pogłębiających wiedzę gospodarczą. Pomieszczenie kursu będzie internatowe — liczba miejsc ograniczona. Kurs tego typu jest pierwszym na terenie Małopolski. Adres: Szkoła Gospodarcza Żeńska w Snopkowie p. Lwów tel. 201-88.

—o—

Rewolucja w Brazylii.

Rio de Janeiro, 27 XI. (PAT) Do stolicy dochodzą skąpe tylko wiadomości o walkach z powstańcami. W każdym razie, według otrzymanych dotąd informacji, w Stanie Pernambuco położenie staje się korzystniejsze dla wojsk rządowych. Płk. Castropinto, dowódca wojsk rządowych, atakował powstańców w Afogades i Areias, zmusił ich do cofnięcia się do Jaboa. Posłano posiłki z Parahyba i Bahia. W Recife de Pernambuco część powstańców kapitulowała, a część cofa się w głąb Stanu.

Nowy Jork, 27 XI. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Rio de Janeiro, że w Stanie Pernambuco rewolucjoniści stracili 60 zabitych i wycofali się w kierunku Jaboa. Sądzą, że w Stanie Pernambuco nastąpił obecnie spokój. Natomiast w Natalu i w znacznej

części Stanu Rio Grande del Norte, rewolucjoniści mają być całkowicie panami sytuacji. W kierunku Rio Grande del Norte maszerują 3 pułki wojsk rządowych, a dwa krążowniki mają przybyć do Natalu. Jeśli rewolucjoniści będą stawiali opór, krążowniki otrzymały rozkaz zbombardowania miasta przy współudziale eskadry lotniczej.

Rewolucjoniści na skutek ponownego ataku wojsk rządowych zostali wyparci z Jaboa, pozostawiając wiele broni i amunicji.

W Rio de Janeiro panuje spokój. Policja aresztowała 100 wybitnych osobistości z kół lewicowych, m. in. szereg wojskowych. Wojska trzymają się w pogotowiu, obsadzając dworce kolejowe i strategiczne punkty stolicy.

Premjer Kościółkowski na Zamku.

Warszawa, 27 XI. (PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął wczoraj premjera Kościółkowskiego, który informował Pana Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

Moratorium zaliczek na uposażenia

Warszawa, 27 XI. (PAT) Zarządzenie Ministra Skarbu, dotyczące wstrzymania potrąceń zaliczek na uposażenia, odnosi się również do zaliczek, ciążących na emerytach państwowych. Ze względów jednak technicznych zarządzenie to znajdzie swój wyraz dopiero przy emeryturach, wypłacanych, poczynając od 1 stycznia 1936 roku. Wstrzymanie potrąceń zaliczek na 1 grudnia było niewykonalne wobec tego, że emerytury wypłacane są przez urzędy pocztowe na podstawie kart wypłat, nadesłanych przez Izby skarbowe, a karty te na miesiąc grudzień zostały już wysłane.

Zgon b. cesarza Abisynji.

Addis-Abeba, 27 XI. (PAT) Ogłoszono tu oficjalnie wiadomość o śmierci Lidz-Jassu, b. cesarza Abisynji. Lidz-Jassu zmarł w następstwie paraliżu w fortecy nieopodal Harraru. B. cesarz przebywał tam od 18-tu lat i był przykuty do ręki kapłana, będącego jego strażnikiem.

Zarządzenia Starostwa Grodzkiego w sprawie oczyszczenia chodników

Starostwo grodzkie lwowskie przypomina ponownie, że po myśli obowiązujących przepisów utrzymywanie porządku i czystości tak na zewnątrz jak i wewnątrz domów ciąży na dozorcach domów, a gdzie ich niema, na właścicielach realności.

Ze względu na porę zimową należy z chodników śnieg zmiatać i odgartywać kilka razy dziennie w miarę narastania warstwy śniegowej. Chodnik zaś codziennie o godz. 7-mej rano, a następnie w ciągu dnia kilka razy według potrzeby posypywać piaskiem, trocinami lub popiołem. Również warstwę lodową na chodnikach, wykazującą garby, należy z wierzchni znieść i zmieść, a następnie chodnik posypać piaskiem lub popiołem. W czasie odwilży należy chodnik z lodu oczyścić. Winni nieprzestrzegania tych przepisów zostaną ukarani po myśli art. 22. ustawy z dnia 23 lutego 1935, grzywną do wysokości 3000 zł. i aresztem do trzech miesięcy.

„ZEPPELIN” NIE MOŻE WYLA-
DOWAĆ.

Berlin, 27 XI. (PAT) Lufhansa niemiecka otrzymała z pokładu sterowca „Hr. Zeppelin” depeszę iskrową z za-wiadomieniem, że sterowiec przejął dziś z pokładu pewnego parowca 110 kg. świeżych artykułów żywnościowych i zamierza jeszcze krążyć nad wybrzeżami brazylijskimi do środy południe, aby ewentualnie lądować w Pernambuco.

—o—

Giełda z dnia 27 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obrotu w pszenicy, jęczmieniu i mące. Żyto i jęczmień awansowały w cenie, pozatem ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Żyto zbiorowe 13.50—13.75, jęczmień browarniany 13.25—13.50, jęczmień jednolity 12.75—13, przemiałowy 12—12.25. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obrotu w dewizach Londyn i Paryż oraz transakcje giełdowe w akcjach „Gazolina” po zł. 70. Stabilizacyjna po zł. 51 3/8 zł. Dolar około zł. 531 3/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.90, Berlin 213.45, Holandia 359.45, Londyn 26.23, N. Jork kas. 5.32, Paryż 35 1/2, Praga 21.99, Sztokholm 135.25, Szwajcaria 171.85, Papiery państwowe: 4 prc. poź. inwest. 111, 5 prc. poź. konwers. 63.50, 6 prc. poź. dol. 77.25, 4 prc. poź. dol. 52.50, 7 prc. poź. stabiliz. 61.50. Akcje: Bank Polski 95. Dolar w obrotach prywatnych 5.32 3/4.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Heros—Eintracht w Warszawie. W serji zawodów bokserskich z drużynami zagranicznymi, jakie przygotowała na obecny sezon Skoda, mistrz Warszawy, w pierwszej kolejce odbędzie się mecz z niemiecką drużyną Heros-Eintracht z Hannoveru. Drużyna ta jest kilkakrotnym mistrzem północno-zachodnich Niemiec. Zwyciężyła ona takie drużyny jak: poznańską Wartę 11:5, Hermer Berlin 12:4, Heros Hamburg 10:6, reprezentację Zagłębia Saary 13:3 itd. Zawody odbędą się w niedzielę.

Zbyszko Cyganiewicz broni tytułu mistrza Europy. Dn. 27 bm. odbędzie się w Brukseli w olbrzymiej sali Palais de Sport sensacyjny mecz zapasniczy w walce amerykańskiej między obrońcą tytułu mistrza Europy, Polakiem Władysławem Zbyszko-Cyganiewiczem a przybyłym z Ameryki chalangerem, Turkiem Youssufem Mustafą. Drugą sensacją wieczoru będzie walka pomiędzy najsilniejszym człowiekiem świata Francuzem Rigoulet a Belgiem Marin.

Z EKRANU.

Ucieczka.

Realizator Gustaw Ulicky, produkcja niemiecka (kino Apollo).

Obraz typowo niemiecki i to w stylu dzisiejszego reżimu. Jest tu więc ostre potępienie konferencji międzynarodowych (czytaj: Ligi Narodów!), jest krzywdą niemiecką, szulająca oparcia na szerokim świecie, jest pogroźenie pięścią w stronę Sowietów i jest pszytyczek w nos kolonialnemu władztwu Anglii. Jest kara śmierci, która spotyka nieposłusznego, jest pochwała innej śmierci, poniesionej dla drugich, jest wreszcie narodzenie małego Niemca. Bohater filmu — typowy „nazi” — reprezentuje odrodzone siły Niemiec. W swoim czasie więziony był w własnej ojczyźnie za miłość ojczyzny (czyżby wspomnieć nie pucz hitlerowski z r. 1923?). Teraz drwi z skargi „pokrzywdzonych” Niemców. Z opresji szuka wyjścia przez walkę i znajduje je w zwycięskim finale.

Akcja rozgrywa się w r. 1928 na pograniczu sowiecko-chińskim. Ośrodkiem jej jest ucieczka kolonistów niemieckich z nad Wołgi do Niemiec. Dzieje jednej doby w rozdygotanym od strzałów domowej wojny Charchinie są dziwnie trafnym wizerunkiem wiecznego fermentu na peryferjach „pokojujowej Europy”.

Ciekawa akcja, skonstruowana w epicki sposób, pozatem dobra forma, wreszcie gra aktorów czołowych: Katy de Nagy i Hansa Albersa i całego zespołu czynią z tego filmu pozytywne i godne uwagi zjawisko ekranu. Wogóle komplet filmów Apolla nie schodzi w tym sezonie z poziomu dużej wartości. To trzeba sprawdzić dla znaczyć. I — daj Boże tak dalej!

bwl.

Medal miasta Lwowa dla śp. Marsz. Piłsudskiego.

Komitet budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego (sekcja medalowa) ogłosił konkurs na projekt medalu obywatelskiego honorowego m. Lwowa, nadanego śp. Marszałkowi uchwałą Rady miejskiej z dnia 18 marca 1935. Konkurs jest rozpisany dla artystów: plastyków, obywateli polskich, jako też Polaków mieszkających zagranicą. Za najlepsze prace sąd konkursowy przyzna trzy nagrody: pierwszą w kwocie zł. 1000, drugą zł. 400 i trzecią zł. 200. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 stycznia.

Plastycy biorący udział w konkursie są obowiązani przedłożyć: a) modele plastyczne jednej i drugiej strony medalu, wykonane w odlewie gipsowym o średnicy 30 cm., wykonane w ten sposób, by mogły być bezpośrednio reprodukowane w Mennicy Państwowej; b) zdjęcie fotograficzne z medalu tak, by medal na zdjęciu miał średnicę 60 mm. Szkice rysunkowe, malarskie i opisy nie będą rozpatrywane przez komisję. Program i warunki konkursu są do nabycia w Zarządzie miejskim Rynek 1, III. Wydział, III. p. pokój Nr. 341.

ZE SZTUKI.

Wystawa Związku Artystek.

Po długiej przerwie Związek Artystek Polskich we Lwowie znów dał znak życia o sobie. Urządził w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawę, która nie jest ani lepsza ani gorsza od uprzednich wystaw tego Związku, nigdy, jak wiadomo, nie wyróżniających się zbyt wysokim poziomem. Obecnej wystawie nadają specjalny charakter sale, w których Związek przez urządzenie zbiorowych pokazów prac śp. Marii Dolinskiej i śp. Wandy Korzeniowskiej, uczcił pamięć dwu tych artystek lwowskich, zmarłych w ostatnich czasach.

Najlepszą częścią wystawy pośmiertnej śp. Dolinskiej są bezspornie portrety. Dwa z nich należy wyszczególnić: portret prof. historii sztuki UJK. dr. Podlacha i portret architekta Bagińskiego. Oba odznaczają się dobrym rysunkiem, harmonizowanym kolorytem, a przede wszystkim doskonałym rozmieszczeniem postaci w płaszczyźnie obrazu i trafną charakterystyką. Inne obrazy śp. Dolinskiej, pokazane na wystawie, są to przeważnie martwe natury i pejzaże. Z jednym chyba wyjątkiem „Martwej natury nr. III.” żaden z tych obrazów nie dorównuje nawet w przybliżeniu jakości artystycznej wspomnianych portretów.

Na wystawę pośmiertną śp. Wandy Korzeniowskiej złożyło się kilkadziesiąt prac graficznych i kilkanaście obrazów olejnych. Wystarczy porównać obraz „Hiob” z piękną akwafortą pod tym samym tytułem, by nie mieć żadnych wątpliwości, że talent tej zdolnej artystki wypowiadał się swobodnie i przekonująco tylko w dziedzinie grafiki. W grafice przeszła sztuka śp. Korzeniowskiej interesującą ewolucję: od naturalizmu o zabarwieniu impresjonistycznym do nowoczesnych sposobów kształtowania artystycznego. Dużo miejsca w jej dorobku graficznym zajmują ryciny o treści religijnej, w których niejednokrotnie znalazło wyraz głębsze przeżycie tematu. Do najlepszych prac śp. Korzeniowskiej zaliczyłbym przede wszystkim „Scenę uliczną”, mocną w dramatycznej ekspresji ostrych kontrastów białych i czarnych płaszczyzn, i drzeworyt sztorcowy „Grzebiek podwórkowy”.

W atmosferę czasów dawno minionych przenosi nas wystawa zbiorowa prac p. Marii Chybińskiej, artystki, która z dużą dozą umiętności i zamiłowania poświęca się malowaniu miniatur. Naśladuje w nich wiernie styl miniaturzystów z doby Biedermeieru. Prócz miniaturowych portretów pokazała nam p. Chybińska kolekcję miłych pejzażyków i scen rodzajowych.

Wystawę Związku uzupełnia i zamyka Salon ogólny. Zwracając na nim uwagę jako prace szczególniejszej wartości: dwie doskonałe „Martwe natury” p. Opolskiej, o nieprzeciętnych walorach kolorystycznych „Portret” p. Pawlikowskiej, dobry sam w sobie i ogromnie jeszcze zyskujący na kontraście z otoczeniem, w jakim danemu jest wisieć, a wreszcie „Główka” p. Reichertówny, jedyna rzeźba na tej wystawie i z pewnością najbardziej artystyczny jej akcent obok obrazów p. Opolskiej.

J. G.

Socjaliści chcą obalić rząd Laval.

Paryż, 27 XI. (PAT) Havas donosi, że na zebraniu socjalistycznych ugrupowań izby deputowanych potwierdzono zamiar obalenia rządu Laval oraz ewentualnego wzięcia udziału w gabinecie „frontu ludowego”. Programem takiego rządu byłoby niezwłoczne rozwiązanie parlamentu.

Zabójcy min. Pierackiego przed sądem

Ósmy dzień rozprawy.

Warszawa, 27 XI. (PAT) Na popołudniowej rozprawie Sąd dopuścił adw. Horbowego w charakterze obrońcy osk. Kaczmareckiego, poczem przewodniczący zarządził otwarcie postępowania dowodowego.

Adw. Hankiewicz w imieniu osk. Łebeda wnosi o odczytanie z akt sprawy szeregu dokumentów dla stwierdzenia, że osk. Łebed przez rok i 5 dni siedział w więzieniu w kajdanach.

W związku z tym wnioskiem zabiera głos prokurator Zeleniński, który oświadcza: faktem jest i tego niknie ma potrzeby ukrywać, że osk. Łebed, jak zresztą i niektórzy inni oskarżeni istotnie mieli w więzieniu nałożone kajdanki. Fakt ten uzasadniony jest regulaminem więziennym, jak również specjalnymi okolicznościami tej sprawy.

Nie można bowiem zapominać, że sprawa toczy się o zabójstwo ministra Rzeczypospolitej i że oskarżeni byli uczestnikami terrorystycznego spisku. Czy można się dziwić, że w stosunku do nich zastosowano dozwołone i prawem przewidziane środki ostrożności? Ponadto ważnym jest, że zachodziła obawa o całość samych oskarżonych, którzy wiedzieli, że grozi im wysoka kara i mogliby targnąć na swoje życie. Przedsięwzięte środki podyktowane były przeto nie tylko względem na wymiar sprawiedliwości, ale i względem na samych oskarżonych.

Sąd odrzuca dalej wnioski obrońców w sprawie powołania nowych świadków, wzgl. o doręczenie akt sprawy sprawozdań stenograficznych, lub też o rozszerzenie procesu na sprawy nieobjęte aktem oskarżenia, poczem przystępuje do przesłuchania świadków.

Zeznania świadków.

Jako pierwszy zeznawał świadek Józef Zajac, woźny w klubie towarzyskim przy ul. Foksal (Pierackiego). Mówi on o przybyciu śp. min. Pierackiego w dn. 15 czerwca 1934 r. do Klubu i o zabójstwie Ministra przez osobnika, który siedział w ślad za Ministrem i dał do niego szereg strzałów. Następnie świadek mówi o poszciu zabójcy, którego opisuje, jako dość słusznego wzrostu i szczupłego. Napastnik wykonał jakiś ruch, manipulując paczką, trzymaną pod pachą. Świadek przypomina sobie, że napastnik coś w paczce przyniósł.

Następny świadek Stanisław Witulski, szofer zeznaje, że krytycznego dnia przywiózł min. Pierackiego, około godz. 15.30 do Klubu. Świadek zobaczył mężczyznę wysokiego wzrostu w zielonym płaszczu, idącego krokiem energicznym. Usłyszał też okrzyki woźnego Zajac „trzymać”. Świadek postanowił przyłączyć się do poszciu. Twarzy zamachowca świadek nie pamięta. Wiek jego określa na ok. 25 lat. Płaszcz miał zielonawy, był z gołą głową, włosy do góry zaczesane.

Prok. Rudnicki zadaje świadkowi szereg pytań, dotyczących obserwacji, jakie świadek poczynił o trybie życia min. Pierackiego, jako szofer. Świadek wyjaśnia, że stałym regularnym wyjazdem Ministra był wyjazd do Klubu na obiad między godziną 3 a 3.30.

Następny świadek Adam Dawka,

Program radjowy.

Czwartek, 28 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Poranek muzyczny. 13: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Audycja lekka. 16: Opowiadanie dla dzieci. 16.15: Koncert tria salonowego. 16.45: Chór. 17: Reportaż. 17.15: Koncert. 17.50: „Książka i wiedza”. 18: Koncert. 18.30: Pogadanka techniczna. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21.35: Recital śpiewaczy. 22: Koncert symfoniczny. 23.05: Płyty.

kelner w Klubie towarzyskim. krytycznego dnia był na sali, znajdującej się od strony ogródka. Usłyszał 3 strzały, po których wbiegł woźny z szatni, wołając, że zabili ministra Pierackiego. Świadek wbiegł do ogródka i stanął przy parkanie. W tej chwili zauważył człowieka w zielonym płaszczu i jasnym, popielatym kapeluszu. Szedł on wolnym krokiem,

Skutki morderczego strzału.

Następny świadek płk. dr. Sokołowski zeznaje, że wezwany do min. Pierackiego stwierdził stan ciężki i ranę postrzałową stylu czaszki oraz stan zupełnie nieprzytomny. Należało opanować silne krwawienie i dokonać wyjęcia kuli. Po krótkich przygotowaniach w asyście lekarzy szpitalnych świadek dokonał tej operacji, poczem stwierdzono bardzo silne zniszczenie sklepienia czaszki, w której jamie pocisk utkwiał. Przy odsłanianiu jamy i wydobywaniu kuli nastąpił krwotok średnioczaszkowy i Minister zmarł.

Świadek st. posterunkowy Bagiński pełnił w dniu krytycznym służbę na rogu ul. Foksal i Kopernika. Widział Ministra wysiadającego z auta. Zobaczywszy uciekającego napastnika puścił się za nim w pogoń, lecz ten biegł prawą stroną. Świadek usłyszał strzały, lecz nie zdawał sobie sprawy z tego, czy strzelał zamachowiec, czy policjant, którego świadek zauważył

pod prawą pachą miał paczkę. Szedł on chodnikiem koło ogródka pogwiżdżając. Woźny Klubu, który wbiegł wówczas, krzyknął wskazując na tego osobnika „to ten”, wtedy człowiek ten zaczął biec. Wypadła mu paczka z pod prawej pachy, a kapelusz spadł z głowy. Uciekający pobiegł dalej, skręcając w ulicę Kopernika. Świadek był w odległości 30 do 40 mtr. od niego.

z poza taksówek po przeciwnej stronie. Napastnik wbiegł na schody na ul. Szczygłej, lecz świadek go tam już nie widział. Świadek przeszukał sąsiednie domy, lecz bezskutecznie. Na żądanie prokuratora Sąd stwierdza, że w czasie śledztwa świadek rozpoznał podobieństwo okazywanej mu fotografii Grzegorza Maciejki z wyglądem uciekającego osobnika.

Świadek st. posterunkowy Obrebski siedział ul. Foksal, a zauważywszy uciekającego mężczyznę, który zwrócił się w stronę ul. Kopernika, dobył rewolweru i strzelił, wówczas uciekający zatrzymał się i jakby skulił się, poczem strzelił i ranił świadka w lewą rękę. Wywołało to zbiegowisko, wskutek czego świadek stracił z oczu ściganego.

Po zbadaniu tego świadka, przewodniczący o godz. 18.10 zarządził przerwę w rozprawie do dziś, do godz. 10-tej rano.

Przewodniczący upomina oskarżonych.

Warszawa, 27 XI. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo min. Pierackiego, rozpoczęło się o godz. 10.35. Sąd przystępuje do dalszego badania świadków.

Jako pierwszy zeznaje św. Stanisław Kuśmierski, dozorca domowy. W dn. 15. VI. 1934 świadek udał się około godz. 10-tej na ul. Foksal nr. 3, gdzie mieści się Klub towarzyski, ce-

lem naprawienia parkanu. Po nieparzystej stronie ulicy świadek widział jakiegoś mężczyznę, który czytał „Kurjer” i trzymał pod pachą paczkę. Gdy rzucił na niego okiem, osobnik ów odwrócił się. Osobnika tego widział w ciągu kilku godzin swej pracy dwukrotnie. Był to blondyn, o twarzy okrągłej, ubrany był w płaszcz zielonkawawy i jasny kapelusz.

Koło południa świadek widział po-

Nowe komplikacje włosko-angielskie

Londyn, 27 XI. (PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie podkomitetu gabinetu brytyjskiego, czuwającego specjalnie nad sprawami obrony w związku z konfliktem włosko-abisyńskim. Omawiano specjalne stanowisko, jakie zająć miał Mussolini wobec zapowiedzianego rozciągnięcia sankcji go spodarczych. Mussolini miał rzekomo dać do zrozumienia, iż wprowadzenie zakazu wywozu do Włoch nafty i węgla uważać będzie za przekroczenie ram sankcyj gospodarczych i zarządzania takie traktować będzie jako sankcje militarne, którym jest rzeko-

mo gotów przeciwstawić się. Brytyjskie czynniki wojskowe i admiralica mają być szczególnie zaniepokojone pewną koncentracją sił lotniczych włoskich na wyspach Dodekanazu. Stanowisko członków gabinetu brytyjskiego ma być jednak niezmiennie w sprawie embarga na naftę i węgiel. Na utrwalenie tego stanowiska wpłynąć miał szczególnie wzgląd na prezydenta Roosevelta, który w razie cofania się W. Brytanji z polityki zakazu nafty do Włoch, znalazłby się w b. kłopotliwej sytuacji.

Z wydawnictw.

Duch żołnierski. Organizacja wychowania żołnierza. Ppłk. dypl. Marjan Porwit. Główna Księgarnia Wojskowa. Warszawa 1935. Cena zł. 3.20. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, co zresztą stale wszystkie niemal regulaminy podkreślają, że duch żołnierski jest podstawą siły wojska. Przewaga duchowa wojska danego państwa nad przeciwnikiem jest rękojmią zwycięstwa. Jakiż stąd wniosek? Należy w czasie pokoju przez racjonalne, celowe, planowe zorganizowanie i prowadzenie pracy nad wychowaniem żołnierza wytworzyć i rozwijać w nim maksimum wartości duchowych, potrzebnych na wojnie. Jaka jest istota tych wartości duchowych i jak tę pracę zorganizować mówi niezwykle cenne studium ppłk. dypl. Porwita Marjana pt. Duch żołnierski. Organizacja wychowania żołnierza. — Autor przyrównywa pracę wychowawczą do dowodzenia w boju i stoi na stanowisku, że z małymi zmianami sposób zorganizowania pracy bojowej, uwidoczniony w rozkazie bojowym, powinien być wzorem przy organizacji pracy wychowawczej. Na końcu pracy zamieszczono bardzo przejrzysty wielobarwny szkic całokształtu wychowania żołnierza. Praca odznacza się prostotą, połączoną z ogromną zawartością. Każde niemal jej zdanie — to głęboka myśl wychowawcza.

Książka ta — to bardzo poważny dorobek w dziedzinie wychowania wojskowego. Daje ona bowiem — bodaj u nas po raz pierwszy — nietylko szeroko ujętą, opartą na znajomości duszy żołnierza, metodę podjęcia do zagadnień wychowawczych w wojsku, nietylko ich wnikliwą analizę, ale zwarty, przejrzysty i zakończony w swej całości system organizacji i prowadzenia pracy wychowawczej wśród żołnierzy. Stanowi ona będzie dla czytelnika — wychowawcy cenny niezwykle i wprost nieodstępny podręcznik oraz materiał i źródło do rozważań, jakie poczynić zmiany we własnej pracy nad wychowaniem żołnierza i jak się samemu ustosunkować do omawianych zagadnień.

Nr. 47 „Bluszczy” rozpoczyna artykuł Zofji Popławskiej pt. „Granice oszczędności”. W dziale społeczno-literackim: poezja Jana Brzechwy „Elegia”, sylwetkę pośmiertną Janiny Łada-Walickiej pt. „Zgon kobiety-utłana” z ciekawymi ilustracjami, „Kobiety z wielkiej wyspy” — portrety znanych społecznie angielskich, dalszy ciąg psychologicznej powieści Jadwigi Zielińskiej, żywe migawki gospodarcze, oraz bogato ilustrowane aktualna kobiece. Barwne modele najmodniejszych sukien i kapeluszy, oraz estetyczny wzór na teczkę uzupełniają bogatą zawartość numeru.

przeciwnej stronie ulicy innego osobnika, bruneta. Czy porozumiewali się ci dwaj przechodnie między sobą, nie wie. Koło godz. 3-ej świadek widział śp. min. Pierackiego, który wysiadłszy z samochodu udał się do Klubu, świadek nie zauważył, by ktoś siedział za Ministrem. Po strzałach, których było trzy, świadek widział, jak ktoś wychodził z bramy wolnym krokiem, po chwili jednak zaczął biec. Świadek nie zatrzymał tego osobnika, gdyż nie wiedział, co się stało. W poszciu udziału nie brał.

Na pytanie prokuratora Rudnickiego, czy żaden z oskarżonych nie przypomina mu któregoś z dwóch ludzi, widzianych wówczas na ul. Foksal, świadek odpowiada, że bruneta owego, który chodził po parzystej stronie ul. Foksal przypomina mu osk. Karpyniec. Z oczu i koloru włosów oraz wzrostu.

W związku z tem adw. Szlapak prosi Sąd o stwierdzenie z akt sprawy, że w czasie zabójstwa śp. min. Pierackiego, Karpyniec był już aresztowany.

Przewodniczący oświadcza, że sprawa ta będzie ustalona.

W czasie zeznań tego świadka, przewodniczący wiceprezes Posemkiwicz zwrócił oskarżonym uwagę, aby nie rozmawiali między sobą i zachowywali się poważnie, w przeciwnym razie nie stosujący się do tego zarządzenia będą wydaleny z sali.

Jak uciekł Maciejko?

Następny świadek Wincenty Kucharski, zamieszkały przy ul. Okólnik nr. 5, w dniu krytycznym, będąc na ul. Szczygłej, ujrzał biegnącego naprzeciw świadka mężczyznę w płaszczu z odkrytą głową. Świadek zorientował się, że ścigany jest zapewne zлочынця i na wysokości domu nr. 4a przy ul. Szczygłej usiłował zabiec mu drogę. Ścigany zbiegł na jezdnię i minął świadka, który, uznawszy, że dalsza jego interwencja jest zbyt bezcelowa, powrócił do domu, gdzie opowiedział o wypadku swemu bratu. Ten ostatni, zaciekawiony, wyszedł na ulicę, i jak się później okazało, zauważył, że z domu nr. 5 przy ul. Okólnik wyszedł jakiś mężczyzna bez płaszcza i w odróżnieniu od innych, nie zwracając uwagi na zbiegowisko, obojętnym krokiem udał się w przeciwnym kierunku ku bibliotece Krasińskich.

Świadek, który znajdował się już wówczas na ulicy, udał się wraz ze swym bratem wślad za tym człowiekiem, po pewnym czasie jednak zostali zatrzymani przez szofera komendanta policji, celem złożenia wyjaśnień.

Prok. Rudnicki wnosi o okazanie świadkowi fotografii Maciejki i płaszcza. Po stwierdzeniu, że w śledztwie świadek rozpoznał Maciejkę na fotografii, jak również płaszcz, Sąd okazuje świadkowi ponownie oba te dowody rzeczowe. Świadek je rozpoznał, prztem twarz owego osobnika rozpoznaje na podstawie fotografii policyjnej.

Następnie zeznawał św. Kazimierz Kucharski, brat Wincentego. Świadek opisuje dokładnie wygląd ściganego osobnika, mówiąc, że miał on włosy ciemne i był średniej tuszy.

Następnie Sąd przysłuchiwał świadków: post. P. P. Filipinka, który ścigał Maciejkę, Z. Bandurską, żonę dozorca, K. Bartla, wywiadowcę urzędu śledczego, który znalazł płaszcz Maciejki na schodach, oraz św. Norkiewicz, post. P. P., — poczem przewodniczący zarządził przerwę w rozprawie.

LICZY 28 LAT I WYCHODZI PO RAZ ÓSMY ZAMAŻ.

Z Chicago donoszą, że licząca 28 lat Virginia Overhiner, wzięła po raz ósmy ślub. Z okazji zaślubin wygłosiła przemówienie, że mężczyźni są tak lekkomyślni, co zmusza ją do szukania męża tak długo, aż znajdzie odpowiedni charakter.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 1971/33. Wierzyciel: Powszechny Bank Związkowy w Polsce, SA. we Lwowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego w Polsce, SA. we Lwowie, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 31 (trzydziestego pierwszego) grudnia 1935 godzina 9 rano w sali rozpraw Oddz. XVI. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 44/64 części 299/II. Oznaczenie realności: Realność powyższa składa się z pb. 2137/1, pgr. 4594—4595/1, 4601, na których znajdują się budynki mieszkalne i fabryczne, wraz z torem tramwajowym MKE. Realność położona przy ul. Janowskiej 60. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 443.607 zł. 88 gr. Najniższa oferta 221.803 zł. 94 gr. Ks. gr. Lwów. Whl. 3235/II. Realność powyższa składa się z pb. 2137/2, 2137/3, pgr. 4595/2, 4595/3, 4595/4, 4599, na których znajdują się budynki fabryczne, a mianowicie: młyn, parowy z kompletnym urządzeniem, oraz piekarnia. Realność powyższa położona przy ul. Janowskiej 60. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1.613.694 zł. 60 gr. Najniższa oferta 806.847 zł. 30 gr. Do realności 1) whl. 299/II. i 2) 3235/II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności z urządzeniem maszynowym, stanowiące urządzenie młynowe i piekarni, a mianowicie: maszyny czyszczące, młyny, przemiałowe, pyłujące i czyszczarki, urządzenia aspiracyjne, maszyny i urządzenia różne, zbiorniki, komory, wyspy i rury spadowe, urządzenia transportowe, urządzenia piekarni: piece piekarskie, mieszarki do ciasta i do rozczynu, odświeżacz maki, wyciągi, zbiornik żelazny i cylindryczny, koryta drewniane, wózki, stojaki, waga decymalna, kraty żelazne, kurki mosiężne, siatki, parkany i piecyki żelazne, szczegółowo opisane w protokole oszacowania. Piekarnia posiada instalację elektryczną. Przynależności ad 1) oszacowane na 3.398 zł. i ad 2) na 834.337 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 13 listopada 1935. 4599K

II. Km. 2498/35. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 12 grudnia 1935 o godz. 13-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w Borysławiu, składających się z 1 maszyny do pisania firmy „Orga” nowej, 1 szafy bibliotecznej i 685 tomów różnych dzieł, ocenionych na łączną sumę 1900 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 4627K

III. Km. 724/35 V. E. 450/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rew. III. w Stanisławowie Marcei Szamocki mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1935 r. o godzinie 9-tej przed południem w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Eljasza Krausera nieruchomości obj. whl. 3811 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pbud. 3433 obszaru 106 m. kw. i z pgr. 2244/1 obszaru 1590 m. kw., położonej przy ul. Bosackiej L. orj. 11, na której znajduje się budynek mieszkalny frontowy, budynek mieszkalny oficynowy, 3 szopy, budynek fabryczny (garbarnia), urządzenie garbarni, a to baseny betonowe, baseny drewniane i beczki. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10340 zł., cena zaś wywołania wynosi 7755 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1034 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 9 listopada 1935. 4624K

III. Km. 5401/34 V. E. 1211/34. Obwieszczenie, Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marcei Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1935 o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika Stanisława Pilarskiego nieruchomości położonej na Dąbrowie w dzielnicy III. miasta Stanisławowa przy ul. Kwiatowej lory. 4 obj. whl. 1100 ks. gr. gm. kat. Krechowce, składającej się z pbud. 345 i pgr. 834/39 o łącznej powierzchni 1500 m. kw., na której znajduje się budynek mieszkalny murowany parterowy z poddaszem, kryty dachówką. Nieruchomość oszacowa-

na została na sumę 32.644 zł., cena zaś wywołania wynosi 24.483 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3264 zł. 40 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 8 listopada 1935. 4623K

III. Km. 1711/35 V. E. 854/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marcei Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1935 o godz. 12 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Eisiga Chaima recte Edwarda Baumgartena i Gitli z Schifterów Baumgarten nieruchomości obj. whl. 3659 ks. gr. gm. Stanisławów, składającej się z pbud. 1647/3 i pgr. 448/5 położonej przy ul. Gołuchowskiego lory. 66, obejmującej powierzchnię 860 m. kw., na której znajduje się budynek mieszkalny parterowy, weranda, spiżarka, piwnica, komory, wychodek, ogrodzenie, bruk i chodnik i 9 różnych drzew. Nieruchomość oszacowana została na sumę 1815 zł. 20 gr., cena zaś wywołania wynosi 13.886 zł. 40 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1815 zł. 52 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 8 listopada 1935. 4625K

XII. Km. 968/55. Sprostowanie. Komornik Sądu grodzkiego w Krakowie rew. XII-go w sprawie egzekucyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa w Krakowie przeciwko Leonji Lorie i tow. prosi edykt licytacyjny z dnia 19 listopada 1935 r. nieruchomości obj. lwh. 286 ks. gr. gm. kat. Kraków Dzielnica XXII. Podgórze w tym kierunku, iż po słowach „budynek murowany 1-no piętrowy” należy dodać „położony w Krakowie, przy ul. Lwowskiej nr. orj. 25”.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru XII.
Kraków, 25 listopada 1935. 4635K

Km. 1168/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślanach zamieszkający tamże, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 9 grudnia 1935 o godzinie 10-tej w Przemyślanach odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1) świecznik 8-ramienny srebrny, 2) kilim, 3) lustro, ramiy z chińskiego srebra, 4) futro, piżmaki, 5) zegarek złoty 14 karat. „Tosca”, 6) łańcuszek złoty 14 karat., oszacowanych na łączną sumę 1260, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przemyślany, 21 listopada 1935. 4633K

II. Km. 256/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie, rewiru II. obwieszcza, że dnia 31 grudnia 1935 o godz. 9 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej w Zniesieniu, ul. Wniebowstąpienie 38 objętej wyk. hip. L. 1439 ks. gr. gm. kat. Zniesienie, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Marji Kajafa i Stanisława Nowickiego po 1/2 cz. własnej, a składającej się z pgr. 760/3 i 760/27 o pow. łącznej 146 s., na których znajdują się dom jednopiętrowy, murowany, niepodpiwniczony, blachą kryty, komórka, piwnica murowana, studnia, ustepek, chodnik betonowy, 20 krzewów róży i oparkanie, ocenionej na 8117 złotych 21 groszy. Cena wywołania wynosi 6087 złotych 91 groszy. Rękojmię w wysokości 811 zł. 72 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytutu, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-tych tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłoszyli zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zapokożenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.
Lwów, 5 listopada 1935. 4630K

II. Km. 1435/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie II. rewiru Jan Jasiński, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. 3-go Maja Nr. 7 na podstawie art. 602

kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1935 o godz. 14-tej w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska Nr. 21 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z kangaru różnych kolorów firmy Funke w Bielsku, 80 mtr., oszacowanych na łączną sumę zł. 1280. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 6 listopada 1935. 4632K

I. Km. 1607/35, 1514/35, 1515/35, 1944/35, 2309/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Katusz 2 p. drzwi Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 grudnia 1935 o godz. 13 w Borysławiu na kopalni „Petrol” odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Masy spadk. bhp. Józefa Rothenberga, składających się z 25.000 kg. ropy, oszacowanych na łączną sumę zł. 2950. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Drohobycz, 25 listopada 1935. 4631K

IX. Km. 2890/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 grudnia 1935 o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Senatorska Nr. 5 odbędzie się na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego Oddz. we Lwowie licytacja ruchomości, składających się z urządzenia biurowego i domowego, książek, obrazów, dywanów, fortepianu, aparatu radiowego, serwisów, nakrycia stołowego srebrnego, futra i ubrań przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IX.
Lwów, 25 listopada 1935. 4628K

Km. 1964/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru III-go urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 13 stycznia 1936 r. o godz. 11.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 509/II. ks. gr. gm. m. Kołomyi, składającej się z pgr. lkat. 1976/2 i pbud. 3999, dłużniczki Elżbiety Hołotkowej własnej, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Kołomyi, a położonej w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego 49. Pgr. 1976/2 stanowi rolę o powierzchni 12 a. 99 m. kw. Na pbud. 3999, mierzącej 7 a. 30 m. kw. pobudowany jest budynek mieszkalny o 4 pokojach, przedpokojem, werandzie oszklonej, klatce schodowej, spiżarni, klozecie, składziku i kuchni z drzewa miękkiego. Instalacja elektryczna zaprowadzona w całym budynku. Zabudowana powierzchnia wynosi 169.56 m. kw. Za budynkiem mieszkalnym pobudowany jest budynek gospodarczy z drzewa miękkiego o podwalinie dębowej, dachówką krytą, w którym znajduje się pracownia z małą kuchenką murowaną oraz przedział na drewninę, w której znajduje się chlew. Pomiedzy budynkiem mieszkalnym a gospodarczym znajduje się studnia kryta o kregach betonowych 80 cm. średnicy. Na południu znajduje się ogród zasadzony jarzyną i drzewami owocowymi. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 11.321.04. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 7.547.36. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce zł. 1.132.10 albo w takich pap. wart. bądź książ. wkładowych instytutu, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-tych tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 15 listopada 1935. 4580K

III. Km. 2860/35. Obwieszczenie. Wierzyciel: Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie, Jagiellońska 7. Dłużnik: Leon Abraham we Lwowie, ul. Bema 12a. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 3 (trzeciego) stycznia 1936 od godziny 9 rano w sali rozpraw Oddz. II., drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 3167/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z p. bud. 3853/6 na której stoi budynek mieszkalny jednopiętrowy z urządzeniem fabry-

cznem, budynek jednopiętrowy z magazynem i kancelarią, dwa budynki parterowe, stanowiące magazyn i stajnię, położonej we Lwowie przy ul. Bema 12a, powiecie lwowskim, województwie lwowskim, obejmującej powierzchnię 936 m. kw., która stanowi własność Leona Abrahama. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 87.456 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 58.304 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie 8.746 zł. albo w takich pap. wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytutu, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-tych tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 4 listopada 1935. 4658K

ROZMAITE.

Prez. 31202/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gminy Grochowce i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 28 lutego 1936.

Lwów, 31 października 1935. 4589

Prez. 31228/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Bóbrce dla gminy Dziewiętniki i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 28 lutego 1936.

Lwów, 31 października 1935. 4588

Prez. 31010/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Niżankowicach dla gminy Drozdowice i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 28 lutego 1936.

Lwów, 30 października 1935. 4587

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

II. OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą: „Gazolina” Spółka Akcyjna podaje do wiadomości, że uchwał Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dnia 11 maja 1935 r. postanowione zostało podwyższyć kapitał akcyjny o kwotę zł. 600.000.— drogą emisji 3.500 sztuk akcji imiennych, oraz 2.500 sztuk akcji okazicielskich po zł. 100.— nom. wart. każda.

Na mocy art. 436 kod. handl. Zarząd Spółki ofiaruje niniejszem akcje te dotychczasowym akcjonariuszom na podstawie uchwał powołanym wyżej Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dnia 11 maja 1935 r. na następujących warunkach:

Prawo poboru podlegają 3500 sztuk akcji imiennych oraz 2500 sztuk akcji okazicielskich po zł. 100.— nom. wart. każda. Cena emisyjna wynosi zł. 100.— za 1 akcję, zwiększona o koszty, związane z emisją w kwocie zł. 1.50; nowe akcje uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1935 r. dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo poboru w stosunku do ilości posiadanych akcji poprzednich emisji tj. po 1 akcji imiennej, nowej emisji na każde 5 akcji imiennych poprzednich, oraz po 1 akcji okazicielskiej nowej emisji na każde 5 akcji okazicielskich poprzednich. Akcjonariusze winni wykonać swe prawo poboru w terminie trzech tygodni od daty ostatniego (tj. III-go) ogłoszenia w Monitorze Polskim. Wpłaty na nowe akcje przez dotychczasowych akcjonariuszów winne być dokonane w Banku Naletowym Ska Akcyjna we Lwowie, ulica L. Sapiehy 3 w pełnej wysokości tj. w sumie zł. 101.50 za każdą nową akcję i to w terminie dla wykonania poboru zakreślonym. W razie niewykonania prawa poboru przez dotychczasowych akcjonariuszów, oraz nieuwiszczenia wpłat na nowe akcje w powyższym terminie, zostanie wyznaczony drugi termin poboru pozostałych akcji przez wszystkich dawnych akcjonariuszy, przyczem dodatkowy przydział akcji nastąpi w stosunku do zgłoszeń; akcje nie objęte Zarząd przydzieli według swego uznania, jednak nie poniżej ceny emisyjnej. Zapisujący się na akcje przestanie być zapisem związany, jeżeli nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania do dnia 31 stycznia 1936 r. 4528